

Zbiory postow z profilu FB - cz1

07/07/2020 17:44 by Andrzej Struski de Merowing

Â Â Juz wielu wyrzeklo sie religii, nie tylko chrzescijanskiej. Zastanawia mnie, ilu chcialo by pomoc innym rowniez wyrzec sie religii. W spoleczenstwie istnieje wiele kultow i religii, jednak chrzescijanska a w szczegolnosc, chrzescijanska bis czyli katolicka oferuja wyjatkowo brutalne zniszczenie czlowieka. Za kotara milosci (notabene pustej) zeruja drapiezne ziarna Jezusa z Nazaretu zwanego Chrystusem. W psychologicznym ukryciu kielkuja zrodla nienawisci, manipulacji, konfliktow, oszustwa i wojny. Te wszystkie negatywnosci to ziarna Jezusa zasiane w tresci ewangelii. Jestem ciekawy, ilu z tych co wyrzekli sie religii chcialoby pomoc w publicznym zdarciu kurtyny matactw chrzescijanskich?

Andrzej Struski,Â [17 listopada 2019](#)Â Â

Dwa miliardy, naszego pokolenia i wiele miliardow z pokolen wczesniejszych, przez dwa tysiace lat. Tyle ofiar i to kogo? Kogos, lub czegos. Nikt go nie widzial a wszyscy o nim slyszeli. Jest rownie popularny jak Bog. Zrobil nas w balona na kosmiczna skale. Wprowadzil wirusy prosto do naszej swiadomosci. A my jak kaczkki wode, bez zastanowienia, ba, bezkrytycznie zassalismy te wirusy. I jeszcze mu dzieki skladamy, kleczymy przed nim. Boki zrywac. on chyba zrywa i wcale mu sie nie dziwie.

Andrzej Struski,Â Â [4 grudnia 2019](#)

Wirusy Belzebuba, Kazdy z zarazonych, nawet ten, ktory juz do kosciola nie chodzi, powie mi prosto w oczy, â€œczegos sie nacpalâ€•. Tak, Lucyfer poradzil sobie z czlowiekiem. Nawet najtezsze glowy i logicy do bolu, nikt, absolutnie nikt, nie wyniuchal wirusow w ewangeliach. Owszem, sa wrogowie ewangelii, ale bycie wrogiem nie oznacza zarazem rozpoznania mysli wroga. A mysli Lucyfera, te wirusy w ewangeliach, sa napisane wprost, bez ukrywania. I to mnie dziwi najbardziej.

Andrzej Struski,Â Â [4 grudnia 2019](#)Â

Lucyfer owinal sobie Jezusa z Nazaretu wokol palca. Zrobil z jego swiadomoscia dokladnie to, co sobie zaplanowal. Jezus, jadal mu z reki i puchl od sukcesu. Gawiedz zydzowska szorowala za nim w te pedy. Ale tylko wtedy, kiedy uzdrawial. Nauki Jezusa, niekoniecznie przypadly jej do gustu. Na dzien przed ukrzyzowaniem tylko 11 apostolow pozostalo przy nim. Wszyscy inni, uczniowie i sluchacze, odeszli po tamtych naukach jesusowych. Nawet uzdrowienia nie pomogly mu w chwale. MusialÂ umrzec, bo juz jego czas w Izraelu sie skonczyl. Juz nikt go nie sluchal. Ale za to, sluchaja go przez nastepne 2000 lat. KTO MU POMOGL W CHWALE??? Ano diabel. To zly duch i jego moc, opisana w ewangeliach, jako moc ducha swietego. Te wszystkie cuda i uzdrowienia, czynione przez Jezusa z mocy zlego ducha i woli Lucyfera, daly mu chwale. Teraz wszyscy za to cierpimy. A pis ma chwale i moc i wladze. OBUDZCIE SIE, ZASLEPIENCY!!!

Andrzej Struski,Â Â [6 grudnia 2019](#)Â Â

Jezus z Nazaretu usilnie probowal robic z siebie boskiego nauczyciela. Efekt jaki wynikal z tych prob, byl mizerny. Faktem jest, ze szly za Jezusem tlumy. Ale przyczyna takiego zainteresowania jego osoba nie byly jego nauki. Tlumy szly za nim, bo uzdrawial i wskrzeszal. Tak jest ta sprawa przedstawiona w tresci ewangelii. Jego nauki nie mialy potencjalu i dlatego byly wspierane cudami jakie wykonywal Jezus. Przypowiesci i wszystkie inne formy przekazu slownego Jezusa, nie mialy cech boskich. Nie wnosily informacji niedostepnych zwyklemu czlowiekowi. Kazdy wykształcony czlowiek mogl powiedziec te tego typu slowa, tego typu przypowiesci. Nauki Jezusa nie posiadaly charakteru boskich przekazow dla czlowieka. Potwierdza to fakt, ze po trzech latach jego publicznej dzialalnosci, Jezus

całkowicie utracił autorytet nauczyciela. Pomijając kwestie, że utracił autorytet boskiego nauczyciela, to należy nadmienić, że utracił autorytet jakiegokolwiek nauczyciela. Jego nauk nikt nie rozumiał i wszyscy go opuszcili. Jak już wspomniałem, na dzień przed ukrzyżowaniem, pozostało przy nim tylko 11-nastu. Również oni w tym ostatnim dniu przyznali, że nic nie rozumieją z nauk Jezusa. **JAKIM CUDEM JEZUS OPLYWA W GLORII BOSKIEGO NAUCZYCIELA???**

Andrzej Struski, [7 grudnia 2019](#)

Jak to jest? Jezus w rzeczywistości swego życia i nauczania, jako nauczyciel nie sprawdził się. Ale w rzeczywistości kultu chrześcijańskiego, jest on istic boskim nauczycielem. Kto tu mataczy? Kto tu kłamie? Nikt nie kłamie, to tylko Lucyfer mataczy. Tak, daliśmy się wyrolować i to na maksa. Nasza świadomość, po uszy siedzi w ewangelii. W ewangelii wspanialej w boskiej biblii. I nikt nam nie będzie truć, że to jest dzieło Diabła. Co to, nie mamy rozumu i nie widzimy co jest tam napisane. Przecież są to słowa samego Jezusa. **NIE NAM GO KRYTYKOWAC.**

Andrzej Struski, [9 grudnia 2019](#)

Jezus nauczać po boskiemu nie umiał. To po co, Bóg go przysłał? Czy w tej sprawie niedopatrzenie opaczności, czy może Diabeł palcem zamieszał? Przysłał Jezusa Boga. Jezus jest synem Boga. Tak się mówi a jak jest naprawdę? Czy ktokolwiek wie, czy tylko kombinuje w najbardziej czulej materii na świecie? Czy Bóg przysłał Jezusa fizycznego? Podobno takiego zabrał po zmartwychwstaniu. Do tego trzeba by, trochę Sherlocków i to z pamięcią wsteczna. I tak by nic nie wyniuchali. Wszyscy źle kombinują z postacią Boga, jego syna, aniołów i diabłów. Jeżeli nie wiesz co to jest chmura, to co ty wiesz o deszczu. Ze kapie ci na głowę? Tyle wiecie o Bogu, jego synu, aniołach i diabłach. Andrzej Struski, [12 grudnia o 09:04](#)

Brak fundamentalnej wiedzy o Bogu, bogach o całym świecie duchowym, skutkuje iluzją. Gdyby tylko iluzja, podyskutowaliśmy byśmy i poszli spacer. A tak nie jest. Idziemy spacer, ale z bólem głowy. Pomocze wam spowiedź i pokuta, powie klecha w czerni (istic boska barwa). Nirwana cię uratuje, powie nauczyciel spokoju. Każdy ma własną tezę, powie zainteresowany. I co? Ano dalej nic! Nic konkretnego nie wiemy o Bogu, jego synu, aniołach i diabłach. Ale w zamian mamy całe armie specjalistów. Ktoś z boku powie, zadyma totalna. Specjalista na to, my mamy jasność, ale spokoju w rzeczy samej nie mamy.

Andrzej Struski, [12 grudnia o 09:20](#)

No to o co chodzi z tym Bogiem, jego synem, aniołami i diabłami? O zamęt, kochani o zamęt. W czasie zadymy, niewiele widać, nie wszystko słychać i każdy może robić co zechce. I komus o to chodziło, zanim narodził się Jezus z Nazaretu. Bo jaja już umarł, to była zadyma. Była jest i będzie. Dopóki beda specjaliści, od spraw Boga, jego syna, aniołów i diabłów. Specjaliści, którzy nigdy chmury nie widzieli a o deszczu wiedzą wszystko. Specjaliści od iluzji i bólu głowy.

Andrzej Struski, [12 grudnia o 09:29](#)

O co chodzi z diabłem? Co diabeł daje a co zabiera? Zabiera spokój a daje strach. O co chodzi z aniołem? Anioł strokuje, ochrania i pomaga w biedzie, (jak ktoś nie jest w biedzie, to mu pomoc nie jest potrzebna). Anioły chrześcijańskie już od dwóch tysięcy lat. Efekt taki sam, czyli zaden, oceniając statystycznie w całej społeczności). No, może z wyjątkiem, specjalistów w czerni. Biedni przychodzą, stają się mniej biedni. O co chodzi z synem Boga Jezusem? Pozostały po nim ewangelie. Czy to mało? Duzo o wiele za dużo!!! Ewangelie, światłość narodów. Ten od palca zaciera szpony. Tylko on, wie o co chodzi. Bóg też się nie pogubił, nawet wysłał ostrzeżenie. Nic nie pomogło, specjaliści w czerni swoje dodali i diabeł dalej zaciera szpony. O co chodzi z Bogiem? Ano o ołtarz. Kapłan musi do kogos kierować. Przecież nie do diabła.

Andrzej Struski, [12 grudnia o 10:37](#)

Święta księga narodów, ewangelie – cztery ewangelie. Sztandar Jezusa. Czyje to dzieło? Autora poznasz po stylu. Nie ewangelisci i nie Jezus. Oni nie byli autorami. Bóg również nim nie był. Gdyby był autorem ewangelii, nie przysłałby ostrzeżenia przed chrześcijaństwem. Apokalipse przysłał jeszcze zanim powstało chrześcijaństwo, ale po napisaniu ewangelii przez ewangelistów. To kto jest tym autorem. Autorem jest ten, który zbiera zniwo ewangelii. Ten, który zaciera szpony. Udalo mi się, mam slugi i mam owieczki. Welna należy do mnie.

Andrzej Struski, [12 grudnia o 10:51](#)

Â Namacalnych dowodów, na przemożny wpływ chrześcijaństwa, jest wiele. Historia skrywa wiele z nich, ale również ukazuje. Najbardziej jaskrawym dowodem, jest ekspansja kolonialna. Motorem przewodnim, była ewangelizacja. Efekty tej ewangelizacji, były niezbyt boskie. Takich nieboskich wpływów, które wynikały z treści ewangelii było i ciągle jest bardzo dużo. Występują one w mikro i makro skali. Dotyczą człowieka i narodu. Psychologiczne klucze wpisane w treść ewangelii, są motorem działania, dla niektórych chrześcijan. Z założenia, takie psychologiczne klucze, nie miały motywować do działania każdego wiernego. Wystarczy, że jednostka, (często wpływowa) zrobi pierwszy krok, wskaże idee, albo powie słowo a proces ruszy. Jeżeli taki początek działania, jest wzorowany na manipulacji, która swe źródło posiada w ewangelii, wówczas mamy dowód na piekielność chrześcijaństwa. Takich dowodów sama historia dostarcza bardzo dużo. Dla nas, historia dnia dzisiejszego, ukazuje dowody prosto z mediów. Jest to, historia naszej obecnej władzy. Negatywne wzorce z ewangelii, mają się doskonale.

Andrzej Struski, [15 grudnia o 14:17](#) Â

Kto jest bogiem chrześcijan? Mówią, że Jezus. A ja myślę, że ewangelie. Przed Jezusem kłęczą, ale czynią to, co jest zapisane w ewangelii. Do Jezusa zanoszą swoje grzechy, ale zbierają je myśl piekielnego zapisu ewangelii. To kto jest ważniejszy? Ten, który musi przyjąć ich brudy? Czy te, które kazał im te brudy zbierać? Jezus to sługa a ewangelie to ich Bog. Jeszcze chrześcijaństwo nie istniało a Jezus już był sługą. Służył diabłu i mówił wszystko co ten sobie zazyczył. Potem spisali jego słowa w postaci ewangelii. Teraz ewangelia ma sługi, które kazał Jezusowi sprzątać ich grzechy. Kto tu jest Bogiem???

Andrzej Struski, [16 grudnia o 10:15](#) Â Â

Jezus jest ofiarą a nie Bogiem. Najpierw pozwolił, by Diabeł przerobił jego rozum a potem, namówił innych, by po nim powtarzali. Nie namówił by nikogo i sam, nie stałby się niewolnikiem diabła, gdyby nie cuda. To one dały mu pewność siebie. To cuda, które czynił, dały mu rzeszę ludzi, chodzących za nim. Jego nauki nie miały takiego potencjału. Te nauki miały inny cel, którego Jezus nie rozumiał. Wielkość uzdrowiciela, tak go zaślepiała, że nie zdał sobie sprawy z niektórych własnych słów i sformułowań. Właśnie w ten sposób i w tym miejscu, Diabeł ukrył swoje psychologiczne klucze. Jezus w chwale cudownej mocy naucza, słuchają go rzesze a on w swoich naukach sieje diabelskie ziarno. Był pewny siebie i stał się nieostrożny. W ten sposób, Diabeł wyrolował Jezusa. A Jezus wyrolował cały świat. Zrobił to nieświadomie, ale liczą się fakty, świat widzimy jaki jest. I dużo w tym zasługa chrześcijaństwa.

Andrzej Struski, [16 grudnia o 10:45](#) Â Â

Wielu zastanawia się dlaczego PIS działa w ten destrukcyjny sposób? Przyczyna tkwi w tym! Katolicki, biskupi, kościół. O to chodzi. To jest największy problem. Jednak jego siła tkwi w ewangelii. Święta księga. Tak uważa większość. Nawet ci z opozycji. W tym tkwi problem. W tej świętej księdze są zawarte psychologiczne kody, sterujące świadomością wiernych. Te kody, to czyste piekło. Niewiele wersetów takie kody zawiera. Jest tak jak ze szklanką wody do której wrzucono truciznę. Trucizny nikt nie widzi, ale każdy umrze po wypiciu tej wody. Te piekielne kody są psychologiczną stymulacją intencji człowieka. Też nie są przeznaczone dla wszystkich wiernych. Tylko dla tych, którzy z natury dysponują negatywnymi intencjami w działaniu. Na ogół, tacy ludzie posiadają zdolność przebicia społecznego. Zajmują stanowiska przywódcze i nieświadomie wykorzystują publicznie, kody piekła z ewangelii. Proszę zwrócić uwagę na tych, którzy są chrześcijanami i którzy posiadają wpływ na innych. Czy są wśród nich tacy, którzy sieją nienawiść, którzy manipulują, kłamia, przy tym udają świętych? **BY URATOWAĆ POLSKĘ NAJPIERW NALEŻY ZLIKWIDOWAĆ PIEKIELNY WPLYW EWANGELII. TO JEST PRAWDZIWY BOG CHRZEŚCIJAN. TO JEST NIEBEZPIECZNY SPOŁECZNIE WPLYW NA LUDZKĄ ŚWIADOMOŚĆ I DZIAŁANIE.**

Andrzej Struski, [22 grudnia o 14:29](#) Â Â

Rozumiem tych, którzy automatycznie, po przeczytaniu moich, że tak powiem kontrowersyjnych wpisów, pukają się w czoło. Nie dziwie się im, bo przecież ksiąg świętych nie krytykuje się. One, jako święte z natury nie podlegają krytyce. I o to chodziło. Temu, czy tym, którzy planowali swoje sprawy załatwić poprzez świętość tych ksiąg. Nie powstały one bez przyczyny, o nie. Miały ją i to jakże istotną. Odniosę się do ewangelii, czterech świętych ksiąg chrześcijaństwa. Zawarta w ich treści obietnica zbawienia, jest prosta i jakże łatwa do spełnienia. **WYSTARCZY WIERZYĆ W JEZUSA. W JEGO AKT POSWIECENIA ŻYCIA, ODDANEGO ZA GRZECHY LUDZI.** Proste???, Absolutnie proste, aż zbyt proste!!! Tylko dlaczego Bog Stworca nie wpadł na to wcześniej???, Dopiero jego syn zbawi ludzi???, A co z tymi, którzy żyli przed Jezusem???, Czy wszyscy byli poświęceni diabłu na pożarcie???, Czy Stworca, był tak lekkomyślny, kiedy stwarzał świat

a po rozum przyszedl dopiero za czasow Jezusa??? Pomyslcie logicznie, czy tu czasem cos nie jest grubymi nicmi szyte z tym zbawieniem przez Jezusa???

Andrzej Struski, [22 grudnia o 18:34](#) Â

Jedna, jakze wazna watpliwosc. Czy w ogole mozna zbawic czlowieka poprzez wiare? Czy poswiecenie zycia jednego czlowieka, moze byc zbawieniem dla innych, ktorzy w to wierza? Ta bajka okazala, sie rzeczywistoscia dla wszystkich pokolen przez nastepne dwa tysiace lat. Jeszcze obecnie, w dobie rozumu i nauki, kladzie pokotem dwa miliardy ludzi. Wiara w zbawienie przez smierc Jezusa, pulapka Lucyfera, okazala sie strzałem w dziesiątkę. Rzesze zaslepionych na umysle w odniesieniu do spraw Boga kaplanow, przyczynilo sie do smierci miliardow istot. O tym powiedzial Ojciec Pio. A wszystko przez pulapke Lucyfera " "wiara w zbawienie przez smierc Jezusa"•.

Andrzej Struski, [22 grudnia o 19:05](#) Â

Pulapka, czy moze przyneta? Zbawienie proponowane przez Jezusa, jest przyneta, ktora prowadzi prosto do piekla. Jezus mowi, cos zupełnie innego. Mowic to sobie moze, przynajmniej dowodzi to, jego kłamstwa. Obiecuje zbawienie przez wiare, we własna meke i smierc. Reżyser horroru, nic więcej. Obecnie kreca lepsze horrory, ale musze Jezusowi przyznac, ze jego juz od dwoch tysiecy lat jest na topie. Zastanawia mnie tylko, jak cwanie ukryl drugie dno. Nikt ni kapuje, ze ta zabawa w horror, to tylko przykrywka. Ludziom to wlasciwie wisi, tak brzydko mowiac. Pobawia sie w smutki i zale z okazji dni kultowych i mysla, ze to tak splynie po nich jak woda po kaczcze. Nie splywa!!! Wplywa do srodka, prosto do Duszy i ja zabija.

Andrzej Struski, [24 grudnia o 17:14](#) Â Z okazji swiat, zycze wszystkim chrzescijanom, by zamiast kolan, do myslenia, uzywali szarych komorek.

Andrzej Struski, [24 grudnia o 18:09](#) Â. Â

Narodzenie Jezusa, zwane bozym narodzeniem, jest jednym z elementow calego planu sil zla. Ten plan, obejmowal wszystkie zdarzenia w obszarach zycia Jezusa, i w czasie, po jego smierci. Bezposrednia kontrole nad planem sprawowal Zly Duch, zwany duchem swietym. Na przestrzeni zdarzen, Zly Duch popelnil blad i w ten sposob mozna go rozpoznać. Zdarzenie to, mialo miejsce w trakcie dzialania Apostolow po smierci Jezusa. Kiedy moc duchowa, (ktora w rzeczywistosci jest okreslana duchem swietym, lub zlým duchem) pomaga Piotrowi pozyskiwac, majatki od ludzi. W trakcie jednego z takich dzialan, pozyskiwania pieniedzy za sprawa wsparcia mocy duchowej, czyli "Ducha Swietego"•, moc duchowa morduje dla pieniedzy dwoje ludzi. Ten mord wydarzyl sie w obecności Apostola Piotra i innych ludzi. Opisany jest w Dziejach Apostolskich. Opis mowi o dzialaniu Ducha Swietego, lecz czy Duch Swiety moze dopuscic sie mordu i grabiezy. Nie moze, nigdy by tego nie uczynil. Wniosek jest tylko jeden, duch opiekunczy dla Jezusa i Apostolow a nastepnie dla chrzescijanstwa to, nie jest Duch Swiety a Zly Duch. Istnieje informacja, zawarta w ewangelii, ze ten sam Duch opiekunczy dzialal czasie zycia Jezusa i bedzie dzialal po jego smierci.

Andrzej Struski, [25 grudnia o 15:16](#) Â POD EGIDA DIABIA

Swiete ksiegi, zawladnely swiatem. Posiadamy wszechobecne biblioteki, miliardy ksiazek, ale pelnie wladzy nad umyslem czlowieka, dzierza swiete ksiegi. Wladaja naszymi umyslami juz od zarania dziejow a potega ich wplywu nie slabnie, ani na jote. Wladza swietych pism, ponad narodami, coz mozna chciec wiecej. Predzej czy pozniej, ta swiata wladza, stworzy nam Raj na ziemi. Mysle, ze juz niebawem. Przeciez czekamy juz tysiace lat. Tysiacie lat wladzy swietych ksiazek a jest tylko gorzej. Aby bylo lepiej? A ludzka krew i pot, i wyrzeczenia, glod i cierpienia. By mogly powstac ikony swietych ksiazek. Ikony ponad stan, wielkie swiatynie, przepych miejsc kultu. Z krwi i bolu, z glodu i smierci. Czy z woli wyznawcow i poddanych? Czy z woli slug i niewolnikow? Wbrew ich woli, ale dla chwaly swietych ksiazek. My czekamy na Raj.

Andrzej Struski, [29 grudnia 2019](#) Â

Czy kaplani chrzescijanscy maja odpowiednie, lub czy wlasliwe, przygotowanie do nauczania religii w szkole, lub w ogole nauczania religii???

Co kaplani chrzescijanscy moga niechcacy, zaszczepic w psychice uczniow, na lekcjach religii?

Andrzej Struski, [1 marca](#) 2020 Â Rekolekcje. Polaczenie dzieci ze zlým duchem w Koszarawie. Klasztor piekielnych czarow. Takich piekielnych klasztorow, pelnych czarow, jest wiecej.

Andrzej Struski, [1](#)
